

Jak to naprawdę z Kolumbem było

5 sierpnia 2022

Kolumb chciał dotrzeć do Chin, by założyć punkt handlowy. Pieniądze miały sfinansować krucjatę, by odebrać Jerozolimę z rąk muzułmanów.



Czarna śmierć wytrzebiała Europę. Genueńczyk Krzysztof Kolumb uważał, że świat ma się ku końcowi, i postanowił zorganizować wyprawę do centrum świata – Jeruzalem, gdzie Chrystus ma powrócić (patrz: millenaryzm). Niestety, Jerozolima nie była w rękach chrześcijan.

Kolumb obliczył dwa razy, ile (rzekomo) zostało lat do końca świata. Napisał wiele książek, w tym dziennik oraz „księgę proroczą”. Planował spotkać się z Wielkim Chanem Chin, by założyć punkt handlowy, taki jak Marco Polo. Pieniądze miały zostać użyte do sfinansowania krucjaty, by odebrać Jerozolimę z rąk muzułmanów. Stanowi to porozumienie z królową Izabelą I Katolicką. To wszystko jest w jego pismach, które przestudiowała Dr. Carol Delaney (patrz: książka Columbus and the Quest for Jerusalem).

Jego podróż (a w zasadzie cztery podróże) miała przyczyny religijne. Kolumb prosił królową o przysłanie wielu księży; warto tu wspomnieć, że ochrzczony człowiek nie mógł być niewolnikiem. Wykazał się przy tym sporą dozą cierpliwości – prosił o wsparcie różnych władców europejskich państw. Żaden nie był jednak tym zainteresowany tak, jak królowa Izabela. Wysłała trzy statki.

Podróż na koniec świata... przed końcem świata

Podczas pierwszego rejsu Santa Maria osiadła na mieliźnie, gdy dotarła do Hispanioli. Przebywali tam przez jakiś czas. Kolumb zaprzyjaźnił się z Guacanagari, wodzem. Zawsze byli dobrymi przyjaciółmi. Lubił tubylców z grupy Guacanagari, byli oni o dziwo bardzo przyjaźni i spokojni (jak na pogan). Uczył się języka rdzennych mieszkańców Ameryki, i to samo polecał swoim ludziom. Zdał sobie jednak sprawę, że będzie musiał wrócić do Hiszpanii, aby zdobyć statek ratujący ludzi, których musiał zostawić. Więc kiedy wrócił w drugą podróż, musiał zostawić 39 mężczyzn i zostawił również prawa: „Nie grasuj, nie gwałć, nie zabijaj” i tak dalej. Zostały one spisane. Odpływając, zabrał ze sobą sześciu tubylców (napisał, że chciało z nim płynąć jeszcze drugich sześciu). Kiedy dotarli do królowej, wszyscy zostali ochrzczeni (dzięki czemu również nie mogli stać się niewolnikami). Jeden z nich został chrześniakiem Kolumba, i podróżował razem z nim. Był jego adoptowanym synem.

Kiedy wrócili do Hispanioli, wszyscy wspomniani mężczyźni nie żyli. Jego ludzie chcieli zabić Guacanagari i tamtejszych ludzi, lecz Kolumb powiedział: „Absolutnie nie”. Uwierzył Guacanagari, który powiedział, że pozostawieni udali się do innej wioski i grasowali tam (gwałcili itd.). Ci ludzie przyszli i zabili ich wszystkich. Kolumb był dobrym chrześcijaninem, i utrzymywał bardzo przyjazne stosunki z tubylcami (sam Guacanagari miał wrogów wśród innych Indian, a Kolumb pomagał swemu przyjacielowi w walce z nimi), lecz część jego załogi prawdopodobnie nabroiła wbrew zakazom Kolumba. Niektórzy roznosili choroby, ale i sami dostali syfilisu. W ten sposób syfilis dostał się do Europy – przez ludzi, którzy wrócili z podróży.

Czu Kolumb w ogóle odkrył Amerykę?

Krzysztof Kolumb nigdy nie postawił stopy na ziemi, którą dziś nazywa się Ameryką. Był w Hispanioli i na okolicznych wyspach Morza Karaibskiego, dotarł do Panamy, i nieco do północnego wybrzeża Południowej Ameryki. Kiedy wrócił po śmierci części załogi, został franciszkańskim mnichem. Podobno nosił habit do końca swego życia, został w nim również pochowany. Żałował tego, co część jego załogi robiła tubylcom Guacanagari, lecz nie było to jego winą. Część jego załogi chciała złota i niewolników, i gdy Kolumb się temu przeciwstawił, zakuli go w łańcuchy, i odesłali na jednym ze statków. Gdyby królowa Izabela przysłała więcej kapłanów, historia potoczyłaby się lepiej.

Kolumb nie chciał odkryć żadnej Ameryki, bo nawet nie wiedział, że tam istnieje taki ląd. Płynął do Chin, lecz finalnie odwiedził Ameryki. Zagadką pozostaje, czy Krzysztof Kolumb kiedykolwiek zdał sobie sprawę z tego, że nie dopłynął do Azji. Prawdopodobnie tak.

Kolumb sądził, że już za moment Chrystus przyjdzie. Chciał, aby Jerozolima została przygotowana na Jego Powrót. Chciał nawrócić ludzi na Jedyną Prawdziwą Wiarę, aby Chrystus ich wszystkich zbawił przed końcem świata.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: Catholic Answers, Wikipedia

Źródło: MediaNarodowe.com